KURHANY I CMENTARZYSKA
w pow. Oszmiańskim, w gub. Wileńskiej
(Tumulis et sepultures préhist. dans le distr. Oszmiany).

(9 rysunków; n-ry 12–20).

W malowniczej lesisto-falistej okolicy Krewa spotykamy dość często bądź to pojedyńcze kurhany, bądź też całe starożytne cmentarzyska. Po nad temi pamiątkami pogańskiej Litwy szumią, jak ongi, prastare

Rys. 12. Typ kurhanów w Kozarowszczyznie.

dęby i sosny, a w miejscach, pozbawionych lasów, porosły je karłowate jałowce, kryjąc ich kształty w zieleni. Cmentarzyska przedstawiają się

Rys. 13. Pierścień bronzowy 2,5 cm. średnicy z kurhanu w Wysokiem.

Rys. 14. Naczynie gliniane z kurhanu w Wysokiem.

tu po większej części jako wydłużone grupy kurhanów grzebalnych, ciągnące się prawie zawsze z południa na północ. Kształty kurhanów są tu prawie jednakowe: okrągłe. Wysokie do dwu metrów; średnica u podstawy dochodzi do 3 metrów. Szkielety leżą na dnie kurhanów, na wysokości powierzchni ziemi. (Rysunek kurhanu Nr. 12). Sądząc z ilości cmentarzysk, okolica Krewa była dość

licznie zaludniona. Moje poszukiwania objęły majątki: Lenkowszczyznę (własność p. Strutyńskiego), Wysokie (własn. p. Ryżego) i Kozarowszczyznę (własność p. Łastowskiego). W Lenkowszczyźnie poszukiwania nie dostarczyły zabytków, gdyż oprócz kości i kilku kawałków węgla, kurhan nie zawierał nic więcej. Cmentarzysko na Wysokiem posiada do 40-tu kurhanów nie rozkopanych. Tutaj, na głębokości 1,50 metra od powierzchni ziemi, znalazłem w jednym z kurhanów resztki szkieletu, leżącego głową na zachód. Na jednym z palców prawej ręki znajdował się pierścień bronzowy niespajany (rys. 13), średnicy $2^1/_2$ cent.; u nóg stało niewielkie naczynie gliniane (fig. 14). Poprzednio przy rozkopywaniu znaleziono na tem samem cmentarzysku miecz prosty, obosieczny, długi na 75 cent., szeroki na 4 cent. (rys. 15). Miecz ten został mi łaskawie ofiarowany przez p. Strutyńskiego.

Rys. 15. Miecz żel. 75 cm. dł.
Rys. 16. Nożyk żel. dł. 11,5 cm.

Rys. 17. Typ kurhanów w Kozarowszczyźnie.

W Kozarowszczyźnie, odległej od Wysokiego o kilka wiorst, spotykamy cmentarzyska dwojakiego rodzaju: I) kurhany, grupujące się około jednego większego (ten ostatni został przezemnie rozkopany; II) kurhany, ciągnące się szeregami na znacznej długości, sypane jeden za drugim. Pierwszy typ cmentarzyska znajduje się w dolinie, drugi zaś na szczycie falistości. Kurhany w obydwu cmentarzyskach są układane z warstw kamieni, przesypywanych ziemią; warstwy, zwężając się

ku górze, tworzą formę okrągłego kopca (rys. Nr. 17). Rozkopywania postępują tu mozolniej. Po całodziennej pracy wydobyłem z jednego kurhanu (na cmentarzysku typu pierwszego) siekierkę żelazną (rys. 18), długości 17, szerokości 10 cent. i resztki naczynia glinianego. Szkielet, jak i w kurhanach poprzednich, leżał głową na zachód, u nóg zaś stało naczynie gliniane. Wielkość owych naczyń w tych stronach jest prawie zawsze jednakowa: wysokość 11 cent., w przecięciu dochodzą do 14 cent. Kurhan ten można zaliczyć do większych, gdyż dosięgał dwu metrów wysokości, a u podstawy w obwodzie miał 13 metrów.

Rys. 18. Siekierka żelazna z kurhanu typu pierwszego, dł. 17 cm., szer. 10 cm.

Rys. 19. Pierścień z kurhanu typu drugiego w Kozarowszczyźnie.

Rys. 20. Paciorki szklanne, pozłacane, z kurhanu typu drugiego.

Na cmentarzysku drugiego typu rozkopałem dwa kurhany. W jednym znajdowało się naczynie gliniane i resztki kości bardzo zbutwiałych; szkielet leżał znów na zachód. W drugim, na głębokości 1-go metra, obok głowy szkieletu, znajdował się nożyk żelazny (rysunek 16), długości $11^1/_2$ cent. Na palcu prawej ręki były trzy pierścionki, a na szyi kilka paciorków szklanych, pozłacanych (rysunek 20). U nóg leżały resztki naczynia glinianego. Kości szkieletu były dość dobrze zachowane.

Stanisław Jarocki.

Zalesie.